

Kurort płaci frycowe za decyzje sprzed dwóch dekad

Napisano dnia: 2024-06-01 12:32:19



POLANICA-ZDRÓJ (inf. wł.). Nadal wielu deweloperów interesuje się możliwością zainwestowania w budownictwo pensjonatowe bądź hotelarskie w kurorcie położonym na pograniczu trzech mezoregionów geograficznych. Niepokoi ten fakt władze miejskie, które nie mają prawnych możliwości zahamowania tego trendu. Wszystko toczy się zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego Polanicy-Zdroju uchwalonym przed 20 laty.



Polanica-Zdrój wzogaca się o kolejne pensjonaty i hotele

- Gdybyśmy teraz ów plan chcieli zmienić, to musielibyśmy, jako gmina, wypłacić gigantyczne odszkodowania, na co jej nie stać - mówi burmistrz **Mateusz Jellin**. - Mamy duży problem, jeśli chodzi o kontakt ze Starostwem Powiatowym w Kłodzku i jego wydział budownictwa. Nie jesteśmy uznawani za stronę w sytuacji, gdy inwestor otrzymuje pozwolenie na budowę i ją rozpoczyna. Nie możemy więc wcześniej spojrzeć w dokumenty i zobaczyć, co zamierza budować, o jakiej wielkości, czy inwestycja spełnia zapisy planu i nasze oczekiwania. Dowiadujemy się o tym po fakcie, gdy obiekt już stoi gotowy. Wtedy jest za późno, żeby reagować na jakiegokolwiek niezgodności.

Ta sytuacja tłumaczy kontrasty przestrzenne i wizerunkowe występujące w Polanicy-Zdroju. Bywa, że wzniesiony hotel lub pensjonat mocno koliduje z otoczeniem, niekiedy niemal ociera się o sąsiednią posesję. Z kameralnego uzdrowiska, za sprawą co niektórych inwestorów, kurort przeobraża się w nieco nieuporządkowane architektonicznie miejsce. Są jednak nowo powstałe obiekty, które mogą stanowić wzór budownictwa uzdrowiskowego.

(bwb)